

## Bobby z Edynburga

15 lutego 1858 roku zmarł w Edynburgu John Gray, miejscowy policjant. Został pochowany na starym cmentarzu przykościelnym, zwanym Greyfriars Churchyard. Dzień po pogrzebie, przy grobie Johna Graya ktoś się jednak pojawił. Przyszedł cichutko, usiadł, rozejrzał się dookoła pełnymi smutku oczami i już tam pozostał. Przez najbliższych 14 lat. Był to Bobby, malutki skye terrier, nieodłączny towarzysz w policyjnej pracy swego pana.

Po Edynburgu szybko rozniosła się wieść o malutkim piesku z ogromnym sercem, który dzielnie, dniami i nocami, pilnuje grobu Johna Graya. Opiekun cmentarza, po bezowocnych próbach pozbycia się Bobbiego, wybudował mu schronienie tuż przy grobie. Tłumy mieszkańców przychodziły popatrzeć, jak codziennie o 13:00 Bobby opuszcza swój posterunek, aby zjeść posiłek. I zaraz wraca, smutnie powłócząc łapami, w jedyne miejsce, jakie mu zostało na świecie.

W 1867 uchwalono obowiązek opłacania podatków za czworonożnych mieszkańców Edynburga. Psy bez opłaconego podatku zostały uznane za bezpańskie i były usypiane. Taki los miał czekać także Bobbiego. Jednak sir William Chambers, Lord Provost Edynburga, zapłacił za Bobbiego podatek i ufundował mu obrozę, która przetrwała 140 lat i do dziś możemy ją oglądać w Muzeum Edynburga.

14 stycznia 1872 roku Bobby zdechł. Przeżył 16 lat. Przez 2 lata żył razem ze swoim ukochanym panem, Johnem Grayem, przez pozostałe 14 lat nie opuszczał jego grobu.

Nie było serca, którego nie poruszyłaby historia Bobbiego. Baronowa Angelina Georgina Burdett-Coutts ufundowała pomnik Bobbiego, który miał stać tuż przy wejściu na cmentarz Greyfriars. William Brody wyrzeźbił statuę Bobbiego (dziś na ulicy widzimy replikę jego dzieła, a oryginał znajduje się w Muzeum Edynburga). Amerykańscy miłośnicy Bobbiego ufundowali kamień z czerwonego granitu dla oznaczenia grobu Johna Graya, z inskrypcją "John Gray - zmarł 1858 - Auld Jock - Pan Bobbiego Greyfriarsa - nawet po śmierci najbardziej ukochany".

Granitowy nagrobek Bobbiego, ufundowany przez Szkockie Towarzystwo Pomocy Psom 13 maja 1981, nosi inskrypcję: "Greyfriars Bobby - zmarł 14 stycznia 1972 - przeżył 16 lat - Niech jego wierność i oddanie będzie lekcją dla nas wszystkich". Malutki Bobby do dziś cichutko siedzi przed cmentarzem Greyfriars Churchyard. Patrzy w przestrzeń ponad głowami przechodniów zamyślonym wzrokiem, a w jego oczach maluje się bezgraniczna miłość i oddanie...

Zobacz:  
[www.greyfriarsbobby.co.uk](http://www.greyfriarsbobby.co.uk)  
Eleanor Atkinson: "Greyfriars Bobby"